**TEMAT LEKCJI: POZNAJEMY WIERSZ JULIUSZA SŁOWACKIEGO „TESTAMENT MÓJ”**

1. Postać autora

Juliusz Słowacki ur. 4 września 1809 w Krzemieńcu (obecnie miasto na Ukrainie) , zmarł na gruźlicę 3 kwietnia 1849 w Paryżu – polski poeta, dramaturg, przedstawiciel romantyzmu. Obok Mickiewicza i Krasińskiego określany jako jeden z Wieszczów Narodowych. Utwory Słowackiego, zgodnie z duchem epoki i ówczesną sytuacją narodu polskiego, podejmowały istotne problemy związane z walką narodowowyzwoleńczą, z przeszłością narodu i przyczynami niewoli.

Matka przyszłego poety prowadziła coś na kształt salonu literackiego, dzięki czemu Juliusz miał w dzieciństwie i wczesnej młodości szeroki kontakt z ówczesną elitą intelektualną, zwłaszcza z kręgu Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego. Tym sposobem poznał m.in. Adama Mickiewicza przed jego deportacją z Litwy i Ludwikę Śniadecką – pierwszą, nieodwzajemnioną miłość.

Po wybuchu powstania listopadowego poeta, niezdolny do służby z bronią w ręku, 9 stycznia 1831 roku podjął pracę w powstańczym Biurze Dyplomatycznym księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. 8 marca opuścił Warszawę i przez Wrocław udał się do Drezna. Wieczorem 25 lipca, w ramach misji dyplomatycznej zleconej przez powstańczy Rząd Narodowy, wyruszył z pilnymi listami do polskich przedstawicieli w Paryżu i Londynie

Po upadku powstania listopadowego nie mógł powrócić do Polski, ponieważ groziło mu więzienie za pracę dla powstańczego rządu. . Dużo podróżował po Europie, w końcu osiedlił się w Paryżu. Tam też ukazywały się jego kolejne utwory – wiersze i dramat „Balladyna”. Przez znaczną część życia poeta rywalizował z Adamem Mickiewiczem, który przez polskich emigrantów był uważany za przywódcę duchowego i najwybitniejszego twórcę.

Słowacki nigdy się nie ożenił. Przyjaźnił się z Fryderykiem Szopenem. Zmarł w wieku 40 lat na gruźlicę tak jak jego ojciec.

Został pochowany na paryskim Cmentarzu Montmartre. Idea sprowadzenia prochów poety do kraju zrodziła się w pierwszych latach XX wieku. Postanowiono przenieść je do Krakowa i złożyć w podziemiach katedry wawelskiej w setną rocznicę urodzin wieszcza, przypadającą w 1909 roku. Ostatecznie dopiero 14 czerwca 1927 ekshumowano szczątki Słowackiego, które następnie na polecenie marszałka Józefa Piłsudskiego zostały przewiezione do Polski. Jego prochy zostały złożone obok Adama Mickiewicza w Krypcie Wieszczów Narodowych w Katedrze na Wawelu.

1. Tekst wiersza

**Testament mój**

Żyłem z wami, cierpiałem i płakałem z wami;

Nigdy mi, kto szlachetny, nie był obojętny:

Dziś was rzucam i dalej idę w cień — z duchami,

A jak gdyby tu szczęście było, idę smętny.

Nie zostawiłem tutaj żadnego dziedzica

Ani dla mojej lutni, ani dla imienia:

Imię moje tak przeszło, jako błyskawica,

I będzie, jak dźwięk pusty, trwać przez pokolenia.

Lecz wy, coście mnie znali, w podaniach przekażcie,

Żem dla ojczyzny sterał moje lata młode;

A póki okręt walczył, siedziałem na maszcie,

A gdy tonął, z okrętem poszedłem pod wodę…

Ale kiedyś, o smętnych losach zadumany

Mojej biednej ojczyzny, pozna, kto szlachetny,

Że płaszcz na moim duchu był nie wyżebrany,

Lecz świetnościami moich dawnych przodków świetny.

Niech przyjaciele moi w nocy się zgromadzą

I biedne serce moje spalą w aloesie

I tej, która mi dała to serce, oddadzą:

Tak się matkom wypłaca świat, gdy proch odniesie…

Niech przyjaciele moi siędą przy pucharze

I zapiją mój pogrzeb — oraz własną biedę:

Jeżeli będę duchem, to się im pokażę,

Jeśli Bóg mnie uwolni od męki, nie przyjdę…

Lecz zaklinam: niech żywi nie tracą nadziei

I przed narodem niosą oświaty kaganiec

A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,

Jak kamienie, przez Boga rzucane na szaniec

Co do mnie — ja zostawiam maleńką tu drużbę

Tych, co mogli pokochać serce moje dumne;

Znać, że srogą spełniłem, twardą Bożą służbę,

I zgodziłem się tu mieć niepłakaną trumnę.

Kto drugi tak bez świata oklasków się zgodzi

Iść?… taką obojętność, jak ja, mieć dla świata?

Być sternikiem duchami napełnionej łodzi

I tak cicho odlecieć, jak duch, gdy odlata?

Jednak zostanie po mnie ta siła fatalna

Co mi żywemu na nic, tylko czoło zdobi;

Lecz po śmierci was będzie gniotła niewidzialna,

Aż was, zjadacze chleba — w aniołów przerobi.

Przypisy

[1] dziedzic — spadkobierca.

[2] lutnia — tu: symbol poezji, sztuki poetyckiej.

[3] podanie — utwór prozatorski, przekazywany ustnie, podejmujący ważną tematykę społeczną. Opowiadanie dotyczące wydarzeń historycznych lub legendarnych.

[4] sterać — tu: stracić.

[5] aloes — uprawna roślina lecznicza, używana do balsamowania ciał zmarłych; poeta odwołuje się tu właśnie do tej praktyki „unieśmiertelniania”.

[6] Jeżeli będę duchem (…) nie przyjdę — na temat wierzeń dotyczących duchów zmarłych i ich kontaktowania się z żyjącymi wiele informacji znajduje się w Dziadach Adama Mickiewicza.

[7] kaganiec — rodzaj oświetlenia: naczynie, wewnątrz którego płonął ogień; częściej spotyka się formę zdrobn.: kaganek).

[8] szaniec — umocnienie polowe, wyznaczające linię walk; składa się z wału i rowu.

[9] drużba — życzliwość, przyjaźń; tu: grupa przyjaciół.

[10] fatalny — tu: z góry przeznaczony, nieuchronny, nieunikniony jak los, fatum.

Zadania:

1. Przeczytaj uważnie dwa razy wiersz oraz objaśnienia.
2. Wypisz 3 wyrażenia, które bezpośrednio wskazują na podmiot liryczny. Zapisz, jak się nazywa liryka, w której podmiot wypowiada się wprost.

**TEMAT LEKCJI: PODMIOT LIRYCZNY W WIERSZU JULIUSZA SŁOWACKIEGO**

1. Wypisz własnymi słowami w punktach informacje, które podmiot liryczny nam przekazuje na własny temat.
2. Kim jest adresat utworu? Czego się o nim dowiadujemy? Zapisz.
3. Wypisz z wiersza porównania. Napisz, jaką one w utworze pełnią rolę.
4. Wyjaśnij pisemnie znaczenie przenośni:

„Dziś was rzucam i dalej idę w cień — z duchami”

„A póki okręt walczył, siedziałem na maszcie,

A gdy tonął, z okrętem poszedłem pod wodę…”

„Być sternikiem duchami napełnionej łodzi

I tak cicho odlecieć, jak duch, gdy odlata?”

1. Napisz, jak rozumiesz zakończenie wiersza. Czym jest „siła fatalna”?

„Jednak zostanie po mnie ta siła fatalna

Co mi żywemu na nic, tylko czoło zdobi;

Lecz po śmierci was będzie gniotła niewidzialna,

Aż was, zjadacze chleba — w aniołów przerobi.”

1. Odnieś wiersz do Książki „Kamienia na szaniec”. W tym celu dokonaj analizy fragmentu.

„Lecz zaklinam: niech żywi nie tracą nadziei

I przed narodem niosą oświaty kaganiec

A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,

Jak kamienie, przez Boga rzucane na szaniec.”

Kto jest porównany do kamieni? Dlaczego Bóg rzuca je na szaniec? Dlaczego „Zośka” zatytułował swój pamiętnik „Kamienie rzucane na szaniec”? Dlaczego życzył sobie, aby Aleksander Kamiński, pisząc książkę o młodych bohaterach nadał opowieści taki właśnie tytuł? Zapisz wniosek.